

**HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA
PIOTROWSKIEGO**
Jubileuszowy Odpust ku czci Matki Bożej Bolesnej
Diecezjalne sanktuarium
Uniejów, 15 września 2020 r.

1. Drodzy Bracia i Siostry, wszyscy zacni pielgrzymi i goście! W uroczystość odpustową pozdrawiam Was serdecznie w diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Uniejowie. Razem z Wami pozdrawiam czcigodnych braci kapłanów, szczególnie Księdza Proboszcza Kazimierza i Księdza Kanonika Jubilata Władysława.

Gratuluje Wam, ponieważ jesteście pierwszą, i jak dotąd jedyną, parafią w diecezji kieleckiej, dla której Ojciec Święty Franciszek osobiście podpisał błogosławieństwo, jakie przed chwilą odczytałem, z racji jubileuszu 600-lecia obecności cudownej rzeźby Matki Bożej (tzw. *Pieta*).

Wszyscy cieszymy się z tego wyróżnienia i jesteśmy wdzięczni Ojcu Świętemu za dar Jego apostołskiego błogosławieństwa dla Biskupa Kieleckiego, dla Ludu Bożego Diecezji Kieleckiej i dla wszystkich uczestników uniejowskiego jubileuszu (zob. *Błogosławieństwo*, Rzym, u św. Jana na Lateranie, 15 sierpnia 2020).

To wyróżnienie zobowiązuje nas, abyśmy Ojcu Świętemu modlitwą spłacali dług wdzięczności, a jednocześnie kształtowali nasze chrześcijańskie życie zgodnie z wymogami Ewangelii i dobrą radą Matki Bożej z Kany Galilejskiej: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5).

2. Naszym przykładem do naśladowania jest Maryja, Matka Jezusa Chrystusa, którą nazywamy wzorem pielgrzymującego Kościoła. Kiedy prowadziła dialog z aniołem Gabrielem w Nazarecie, głęboka wiara pozwoliła Jej zaufać Bogu. Podczas Zwiastowania wyraziła swoją gotowość, że przyjmuje Bożą propozycję. Wtedy – dzięki mocy Ducha Świętego – pod Jej dziewiczym sercem poczęło się nowe życie, a wraz z tym życiem nadzieja Odkupienia. Bóg,

który jest miłością, dzieli się wspaniałomyślnie tą miłością z człowiekiem. Dlatego zesłał nam swojego Syna Jezusa Chrystusa, *aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (por. J 3, 15-16).

Odkupieńcza misja Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, dokonała się w czasie, będąc Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystkiego dokonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają (por. Hbr 5, 7-9). W tej pełnej miłości misji odkupienia towarzyszyła Mu Jego Matka Maryja, która wraz ze Świętym Józefem już podczas ofiarowania w świątyni usłyszała tajemnicze proroctwo Symeona: *Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu* (Łk 2, 34-35).

Wkrótce Maryja mogła się przekonać, że wydarzenia z dorosłego życia Jezusa były całkowitym potwierdzeniem tej zapowiedzi, kiedy jedni chcieli Go ukamienować; inni posądzali, że ma spółkę z Belzebubem; jeszcze inni z lubością śledzili czyny oraz nauczanie Jezusa i oskarżali Go o brak szacunku, czy wręcz pogardę, dla prawa Mojżeszowego. A szczytem oskarżeń był zarzut o bluźnierstwo, że Jezus siebie nazywa Synem Bożym (por. Mt 26, 64).

Za tak wzgardzonym i odrzuconym Jezusem wiernie szła Maryja, Jego Bolesna Matka! Głosem Jej bolejącego serca były matczyne łzy, pokorne milczenie i miłość matki, która nigdy nie przestaje kochać swojego dziecka. Gdyby było inaczej, nie byłoby Jej na drodze krzyżowej ani też u stóp Jezusowego krzyża. Nie wcześniej, ale dopiero pod krzyżem usłyszała ten niezwykły testament, wypowiedziany głosem konającego Jezusa, Bożego Syna: *„Niewiasto, oto syn Twój”*. Następnie rzekł do ucznia: *„Oto Matka twoja”*. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie (J 19, 26-27).

3. Tak, od tej chwili aż do dnia dzisiejszego w Kościele, w naszej wspólnocie wiary, wybrzmiewa śpiew: *„Bolejąca Matka stała u stóp krzyża, we*

łzach cała, kiedy zawisł na nim Syn. A w Jej pełnej jęku duszy, od męczarni i katuszy, tkwił miecz ostry naszych win...” (*Sekwencja*).

W długiej i ciekawej historii Waszej uniejowskiej parafii, której patronem jest św. Wit męczennik, zawsze było miejsce dla Maryi, Matki Jezusa Chrystusa. To sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, podniesione do godności sanktuarium diecezjalnego, cieszy się wyjątkowym skarbem, a jest nim drewniana rzeźba Matki Bożej Bolesnej trzymającej na kolanach ciało ukrzyżowanego Chrystusa (w ołtarzu głównym). Według znawców sztuki sakralnej rzeźba powstała ok. 1420 r. Od wieków znajduje się w uniejowskiej świątyni, do której podążają liczni pielgrzymi, aby modlić się do Bożej Rodzicielki – Bolesnej Matki naszego Pana Odkupiciela – zanosząc z wiarą swe prośby i dziękując serdecznie za otrzymane obficie łaski.

Ta rzeczywistość znajduje odzwierciedlenie w pięknym jubileuszowym słowie Ojca Świętego Franiczka, który życzy, aby jubileusz obecności w Uniejowie wizerunku Najświętszej Dziewicy, która przez wieki pochyla się nad każdą ludzką biedą, tak jak pochylała się nad umęczonym Ciałem Bożego Syna, był dla wszystkich okazją do ożywienia wiary, nadziei i miłości, do osobistej refleksji, do medytacji, do uwielbienia Chrystusa w tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania oraz do uczczenia Jego Bolesnej Matki i zawierzenia Jej całego życia”.

Pamiętajmy, że jubileusz sam w sobie jest czasem łaski, a jego głęboki sens tkwi w tym, że jako ochrzczeni otwieramy swoje serca na działanie Bożej łaski. Pozwólmy więc, aby Maryja prowadziła nas do Jezusa Chrystusa, bowiem tylko On jest drogą, prawdą i życiem. Niech znajdzie się dla Niego miejsce w Waszych małżeństwach i rodzinach, w sercach dzieci i młodzieży, starszych, cierpiących i chorych. Nie można jednak iść za Nim i kochać Go prawdziwie bez Eucharystii i sakramentu pokuty, bez modlitwy i słowa Bożego oraz zachowywania przykazania miłości Boga i bliźniego.

Życzę Wam, abyście zawsze byli godni obecności Matki Bożej Bolesnej, która jest z wami od 600 lat – niechaj dzięki Wam zawsze Jej serce napełnia się radością. Amen.